

Sygn. akt VI Ga 194/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

| | |
|------------------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Anna Walus-Rząsa (spr.) |
| Sędziowie: | SO Anna Harmata SR del. Marek Rajchert |
| Protokolant: | sekr. sądowy Joanna Stafska |

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: H. P. i B. P.

przeciwko: 3 (...).PL (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu
V Wydziału Gospodarczego z dnia 6 czerwca 2013 r., sygn. akt V GC 222/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego 3 (...).PL (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powodów H. P. i B. P. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 194/13

UZASADNIENIE

Powodowie H. P. i B. P. wspólnicy spółki cywilnej pod nazwą Firma Produkcyjna – Usługowo- Handlowa (...) w P. wnieśli o zasądzenie od pozwanego 3 (...). (...) spółki z o.o. w K. kwoty 52.442,28 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podali, że na zlecenie pozwanego zrealizowali zamówienie tj. wykonali stojaki obrotowe z napędem elektrycznym w liczbie 75 sztuk. Wskazali, że strony dokonały modyfikacji odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady wykonanych stojaków, określając odmiennie niż to wynika z Kodeksu cywilnego terminy w zakresie zgłaszania roszczeń, ograniczając reklamacje do faktycznie wadliwych sztuk oraz wyłączając odpowiedzialność powodów z tego tytułu za zastosowane silniki elektryczne.

Wydanie przedmiotu zamówienia nastąpiło na podstawie dokumentu WZ nr (...) w dniu 24 lutego 2012r., a pozwany potwierdził jakościowo i ilościowo przedmiot zamówienia. Na okoliczność wykonania zamówienia powodowie wystawili pozwanemu 28 lutego 2012r. fakturę na kwotę dochodzoną pozwem. Pozwany pomimo odbioru towaru i wbrew ustaleniom stron zgłosił w dniu 27 marca 2012r. roszczenie reklamacyjne. Powodowie jednak reklamacji nie uznali.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Przyznał, że złożył powodowi zamówienie, którego przedmiotem było wykonanie stojaków z napędem elektrycznym. Tytułem zaliczki pozwany wpłacił powodowi kwotę 34.961,52 zł. Z uwagi na wadliwe wykonanie zlecenia oraz jego opóźnienie pozwany zażądał obniżenia wynagrodzenia do kwoty wpłaconej zaliczki – na podstawie art. 637 § 2 kc w związku z art. 560 § 1 kc i 638 kc. Zarzucił, że wykonane dzieło posiadało liczne wady m.in. brak stabilności konstrukcji, wadliwy dobór elementów montażowych, niechlujne złożenie stojaków, brak obudów stojaków, niewłaściwe wykonanie skrzyni, dostawa ponad 30% stojaków w częściach, wygląd towaru – był brudny, pokryty tłustymi zabrudzeniami, częściowo uszkodzony. W związku z wadami pozwany zmuszony był ponieść dodatkowe koszty. Usunięcia wad podjęła się firma (...), która obciążyła pozwanego kwotą 20.561,86 zł.

W piśmie z dnia 31 października 2012 r., powód podtrzymał żądanie pozwu wskazując, że zgłoszenie reklamacyjne zostało dokonane z naruszeniem „Ogólnych warunków handlowych” podpisanych przez strony w dniu 10 lutego 2012r. Dokumentem tym strony, mając na uwadze dyspozycję z art. 558 § 1 i 2 kc dokonały ograniczenia odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady towaru. W ocenie powoda reklamacja była bezskuteczna albowiem została zgłoszona z naruszeniem terminu określonego w w/w dokumencie (max 8 dni od wydania towaru), dotyczyła towaru jako całości podczas gdy pozwany sam przyznał, że rzekome wady nie dotyczyły całości. Powód zarzucił, że całkowitą winę w opóźnieniu realizacji zamówienia ponosi pozwany, który zgłaszał modyfikacje już na etapie produkcji.

Sąd Rejonowy ustalił, że strona pozwana powierzyła stronie powodowej zamówienie polegające na wykonaniu 76 sztuk stojaków obrotowych, na których miały stać krowy reklamujące czekolady firmy (...). Oferta wraz z rysunkiem została przesłana stronie powodowej 16 stycznia 2012r. a powodowie podpisali ją 18 stycznia 2012r. Zgodnie z ofertą wykonanie stojaków miało nastąpić w terminie 10 dni roboczych przy wymaganej przedpłacie w wysokości 40% ceny przy składaniu zamówienia.

W dniu 19 stycznia 2012r. pozwany otrzymał potwierdzenie przyjęcia zamówienia przez H. P. i B. P.. Zgodnie z treścią zamówienia powodowie zobowiązali się do wykonania 76 stojaków obrotowych i skrzyni transportowych do dnia 3 lutego 2012r. za cenę 87.403,80 zł. Zamówienie dotyczyło wykonania stojaków w całości. Pozwany wpłacił 40% wartości zamówienia w wysokości 34.961,52 zł

Pozwany nie dostarczył powodowi żadnej dokumentacji technicznej, wysłał jedynie rysunek pokazujący jak wyobraża sobie wykonanie zlecenia. Jeszcze przed otrzymaniem przedpłaty powodowie przedstawili pozwanemu prototyp stojaka, który pozwana spółka pokazała swojemu zleceniodawcy – firmie (...). Okazało się, że konstrukcja jest niestabilna, krowa w czasie ruchu chybotąca się, silnik był za słaby i krowa nie wykonywała pełnego obrotu. Przy drugiej prezentacji było lepiej chociaż stabilność stojaków wymagała poprawy a ponadto należało zabezpieczyć obudowę silnika i kabli oraz dokładniej przykleić trawę.

Przed dniem 10 lutego 2012r. (...) sp. z o.o. zażądała od pozwanego dostarczenia stojaków do połowy lutego 2012r., pod rygorem odstąpienia od umowy.

Dnia 10 lutego 2012r. pozwany otrzymał od powodów do podpisu „Ogólne warunki handlowe”, które w imieniu pozwanego podpisał prezes zarządu J. K..

Z treści powołanego wyżej dokumentu wynikało, że mając na uwadze brzmienie art. 558 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego strony dokonują ograniczenia odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady towaru w sposób szczegółowo opisany w tym dokumencie. Między innymi kupujący miał obowiązek sprawdzić dostarczony towar i niezwłocznie zgłosić

powodowi pisemnie wady, najpóźniej jednak 8 dni po otrzymaniu towaru. Wady części dostawy nie upoważniały do reklamacji całej dostawy a wady ukryte winny być zgłoszone na piśmie, najpóźniej 8 dni po odkryciu. Dokument zawierał jeszcze inne ograniczenia szczegółowo wskazane w 11 punktach. Ponadto zawierał również wskazania dotyczące transportu towaru.

Aby przyspieszyć realizację zamówienia pozwany wysłał do siedziby powoda swoich pracowników, którzy pomagali w skręcaniu skrzyń ładunkowych, wykonywali uchwyty do skrzyń transportowych i pokazywali jak przyklejać trawę do podestów.

Około 20 lutego 2012r. prezes zarządu strony pozwanej poprosił powodów o wskazanie terminu odbioru towaru gdyż zależało mu na zrealizowaniu kontraktu z firmą (...). Powodowie zgłaszali kolejne problemy i przedłużali termin wykonania zamówienia. W wiadomości e-meil z 23 lutego 2012r. prezes zarządu strony pozwanej wyraził zgodę na odbiór stojaków bez dociążenia i obudów.

W dniu 24 lutego 2012r. kierowca spółki 3 (...). PL udał się po odbiór przedmiotu zamówienia. Na miejscu okazało się, że tylko 17 skrzyń było zamontowanych i gotowych wraz ze stojakami, reszta była w częściach i wymagała złożenia. Po rozmowie z prezesem zarządu pozwanego kierowca otrzymał polecenie zabrania do K. do magazynu spółki 17 stojaków gotowych w skrzyniach oraz elementy stojaków i skrzyń nie złożonych. Kierowca podpisał dokument WZ 118/2012 wymieniający towar jaki został mu wydany a ponadto powodowie uzależnili wydanie towaru od podpisania przez kierowcę dokumentu potwierdzającego odbiór jakościowy towaru, który kierowca podpisał po konsultacji z prezesem pozwanej spółki. Z treści podpisanego przez kierowcę dokumentu wynikało, że potwierdził on odbiór jakościowy towaru, zgodnie z zamówieniem oraz, że urządzenia elektryczne są sprawne.

Po odbiorze towaru w dniu 24 lutego 2012r. w nocy dokonano jego wyładunku w magazynie spółki 3 (...).PL w K.. Dnia następnego rozpoczęły się prace montażowe. Montaż polegał na tym, że 4 -y osoby montowały daną sztukę krowy, a następnie dokonywały jej sprawdzenia. Sprawdzenie polegało na tym, że sprawdzano ogólny stan estetyki i czy działa silnik. Okazało się, że część (kilkanaście) silników w ogóle nie działała. Po zamontowaniu sprawnych silników do podestu i uruchomieniu makiety okazało się, że makiety były niestabilne, krowy się chwiały i groziło to ich przewróceniem. Wada ta wynikała z nieprawidłowej konstrukcji podestu i wszystkie krowy, które przywieziono tak zachowywały się na nim. Poza tym brak było obudów silników i kabli, ponownie trzeba było wyklejać trawę na podestach, gdyż było to wykonane niestaranie. Skrzynie również wymagały poprawy, bo nadal nie były stabilne. Stojaki nie były prawidłowo przykręcone do talerza obrotowego.

Przy poprawkach 3 (...).PL (...). z o.o. skorzystała z pomocy M. E. prowadzącego firmę (...) w W., z którym skontaktowała się jeszcze w lutym 2012r.

Za wykonane prace M. E. wystawił 3 faktury na łączną kwotę 20.561,86 zł, które pozwana 3 (...).PL (...). z o.o. w K. uregulowała.

Prace montażowe i poprawkowe w magazynie pozwanego trwały 2-3 tygodnie. Do oklejania podestów trawą spółka 3 (...).PL zatrudniła dwie osoby na zlecenie. Ostatecznie zamontowane i poprawione stojaki wraz ze skrzyniami 3 (...).PL (...). z o.o. w K. dostarczyła do (...) sp. z o.o. w W. a ta nie obciążyla pozwanej spółki karmi umownymi i nadal z nią współpracuje.

W dniu 28 lutego 2012r. H. P. i B. P. wystawili 3 (...).PL (...). z o.o. fakturę VAT nr (...) na kwotę 52.442,28 zł za „platformę z napędem elektrycznym” płatną do dnia 13 marca 2012r.

Po odebraniu przypomnienia o konieczności uregulowania faktury nr (...).PL (...). w K. pismem z dnia 27 marca 2012r. zażądała od H. P. i B. P. obniżenia ceny- do wysokości wpłaconej zaliczki, wskazując na wady w wykonanych i dostarczonych stojakach. W odpowiedzi powodowie odmówili obniżenia ceny, nie uznając reklamacji i wezwali pozwaną spółkę do zapłaty kwoty 54.442,28 zł tytułem brakującej części wynagrodzenia.

Przy ustaleniu stanu faktycznego Sąd wziął pod uwagę twierdzenia stron i ich oświadczenia złożone w pismach procesowych i na rozprawach o ile znajdowały potwierdzenie w dowodach mających charakter dokumentu, uzupełniały te dowody i o ile nie pozostawały ze sobą w sprzeczności.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków D. K., M. M., T. M. i M. E. a także prezesa zarządu J. K..

Zeznaniom świadka M. S. Sąd odmówił wiary na okoliczność, że w trakcie realizacji zamówienia pozwana spółka zgłaszała różnego rodzaju zmiany w stosunku do prototypu, który wcześniej otrzymała, albowiem ustalono w procesie, że jedyny dodatkowy element, który w trakcie realizacji zamówienia został zgłoszony przez spółkę dotyczył wykonania dodatkowych uchwytów do skrzyń, przy czym jak ustalono, część uchwytów w skrzyniach montowali pracownicy pozwanego w siedzibie powodów,

a pozostałą resztę już w K. w magazynie spółki 3 (...).PL. (...) tym, zeznaniom świadka Sąd nie odmówił wiary, skoro nie kłóciły się z zeznaniami pozwanego, ale i dowodami z dokumentów dopuszczonych w procesie jako dowody, dla ustalenia stanu faktycznego. Świadek potwierdził przyjęcie do realizacji przez powodów zamówienia obejmującego wykonanie stojaków w całości, otrzymanie od pozwanego tzw. przedpłaty, wydanie pozwanemu stojaków, z których część była kompletna, a część nie (tzn.

w częściach), dalej okoliczność, że jeszcze przed wydaniem towaru 3 -ch pracowników pozwanego pracowało w siedzibie powoda przy stojakach, montując okucia do skrzyń oraz pokazując klejenie sztucznej trawy do podestów. Świadek potwierdził również okoliczność wręczenia pozwanemu do podpisu ogólnych warunków handlowych, a także podpisanie przez kierownicę pozwanego potwierdzenia odbioru jakościowego towaru, wreszcie zgłoszenie przez pozwanego reklamacji w marcu 2012r.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013r. Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu V Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 52.442,28 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2012r. oraz kosztami procesu w kwocie 6.240 zł.

Sąd Rejonowy przyjął, że postępowanie dowodowe wykazało, iż powodowie nie wykonali zamówienia gdy chodzi zarówno o przedmiot zamówienia jak i termin jego wykonania. Powodowie zobowiązali się do wykonania zamówienia do dnia 3 lutego 2012r. gdy tymczasem dopiero 24 lutego 2012r. pozwany odebrał od powodów tylko 17 skrzyń zamontowanych i gotowych wraz ze stojakami, natomiast reszta była w częściach i wymagała złożenia.

W procesie potwierdziła się okoliczność, że wykonane dzieło posiadało liczne wady, których powodowie nie byli w stanie usunąć w czasie, który umożliwiłby wykonanie zobowiązania ciążącego na pozwanym wobec jego kontrahenta K. (...).

Ustalono w procesie, że wady w wykonanym przez powodów dziele polegały m.in. na braku stabilności konstrukcji, wadliwym doborze elementów montażowych, niechlujnym złożeniu stojaków, braku obudów stojaków, niewłaściwym wykonaniu skrzyni, dostawie ponad 30 % stojaków w częściach, wyglądzie towaru - był brudny, pokryty tłustymi zabrudzeniami, częściowo uszkodzony. Pozwany wykonanie 76 metalowych obudów, przerobienie podstaw, tak aby nie niszczyły silników i wymianę okuć do skrzyń na szersze zlecił firmie (...) w W., która obciążyła pozwanego z tego tytułu łącznie kwotą 20 561, 86 zł. Co należy podkreślić, powyższy zakres prac miał być wykonany przez powodów w ramach zlecenia nr ZK (...). Tymczasem realizacji tego zamówienia powodowie nie zdołali sprostać, tylko i wyłącznie z własnej winy.

Sąd Rejonowy przyjął, że strony zawarły umowę o dzieło (art. 627 kc).

Stosownie do art. 635 kc, jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła.

Po myśli art. 636 § 1 kc, jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po

bezsuktecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.

Zgodnie natomiast z art. 637 § 1 kc, jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. Paragraf 2 w/w artykułu stanowi, że gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego.

Jeżeli z artykułów poprzedzających nie wynika nic innego, do rękojmi za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży, o czym z kolei stanowi art. 638 kc.

Z powyżej cytowanych regulacji zapisanych w art. 635 - 637 kc pozwany nie skorzystał w relacjach z powodami.

Jak ustalono natomiast w procesie, pozwany zaakceptował w dniu 10 lutego 2012r. „Ogólne warunki handlowe”, w których strony mając na uwadze brzmienie art. 558 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego dokonały ograniczenia odpowiedzialności z tytułu rękojmi za towar w sposób wskazany w tym dokumencie prywatnym.

Co do zasady, sArt. 556.

§ 1.

przedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezpełnym (rękojmią za wady fizyczne), o czym stanowi art. 556 § 1 kc.

W dokumencie nazwanym „Ogólne warunki handlowe”, strony w pkt 2 umówiły się, że pozwany ma obowiązek sprawdzić dostarczony towar i niezwłocznie zgłosić pisemnie wady powodom, najpóźniej jednak 8 (osiem) dni po otrzymaniu towaru.

Pozwany w terminie powyższym nie zgłosił powodom wad w oddanym dziele. Okoliczność ta nie została przez pozwanego wykazana (art. 6 kc).

Ustalono, że pozwany pismem z dnia 27 marca 2012r. wezwał powodów do obniżenia ceny, wskazując na wady w oddanym dziele. Jednakże przyjmując nawet powyższą datę za tą związaną w powiadomieniu o wadach, uznać należało że pozwany nie zachował terminu do powiadomienia powodów o wadzie w oddanym dziele. Zgodnie bowiem z art. 563 kc, kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia, a w wypadku gdy zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć.

Przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu (§ 2). Do zachowania terminów zawiadomienia o wadach rzeczy sprzedanej wystarczy wysłanie przed upływem tych terminów listu poleconego (§ 3).

Termin na wykonanie powiadomienia wynosi jeden miesiąc od dnia wykrycia wady. W odniesieniu do stosunków między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą termin zawiadomienia powinien nastąpić niezwłocznie po dostrzeżonej wadzie. Jeżeli wada ujawniła się później, zawiadomienie powinno nastąpić niezwłocznie po wykryciu

tej wady. (...) oznacza konieczność dokonania zawiadomienia bez zbędnej zwłoki. Oceny, na ile ów akt staranności kupującego został dochowany, należy dokonywać przez pryzmat normalnego toku czynności kupującego. Wprzęgnięcie w działalność, zwłaszcza osób prowadzących działalność gospodarczą, coraz szybszych narzędzi komunikowania skłania do maksymalnego skracania terminów, w jakich powinno nastąpić zawiadomienie. W związku z tym pojawia się sugestia,

w nawiązaniu do dorobku judykatury, że zawiadomienie to nie powinno nastąpić później niż w ciągu 14 dni (zob.: W. J. Katner (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2001, s. 112).

Jak ustalono w procesie już dnia następnego po odbiorze towaru, co miało miejsce dnia 24 lutego 2012r., a więc w dniu 25 lutego 2012r. w trakcie montażu w magazynie pozwanego stojaków okazało się, że kilkanaście silników nie działało, a po zamontowaniu sprawnych silników do podestu i uruchomieniu makiety były one niestabilne, a krowy się chwiały się co groziło ich przewróceniem. Poza tym brak było obudów silników i kabli, trawa na podestach była wyklejona niestarannie, skrzynie wymagały poprawy, stojaki nie były prawidłowo przykręcone do talerza obrotowego. Zatem w ocenie Sądu Rejonowego, już dnia 25 lutego 2012r. otworzył się dla pozwanego termin do „niezwłocznego” powiadomienia powodów o dostrzeżonych wadach, przy czym wskazać należy że chodzi o termin maksymalnie 14 - dniowy. Skoro pozwany o wadach powiadomił powodów dopiero pismem z dnia 27 marca 2012r., to nie dochował powyższego 14 -dniowego terminu. Powyższe nie zmienia jednak faktu, że strony dokumentem z daty 10 lutego 2012r. termin do powiadomienia o wadach skróciły do dnia 8 -u, co w świetle art. 353¹ kc było dozwolone, i skutecznie strony wiązało.

Podpisanie przez pracownika pozwanego w dacie odbioru towaru dokumentu tzw. „potwierdzenia odbioru jakościowego towaru” nie pozbawiało pozwanego prawa do późniejszego reklamowania towaru i na przykład żądania obniżenia ceny z powodu wady w wykonanym dziele. Jednakże pozwany po prostu spóźnił się z powiadomieniem powoda o wadach niezwłocznie po ich wykryciu i z tego powodu utracił prawo do żądania obniżenia ceny. Trzeba mieć przy tym na uwadze również postanowienia stron w zakresie modyfikacji odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady (pkt 3 i 11).

Sąd Rejonowy wskazał, że w realiach przedmiotowej sprawy ze stanowiskiem procesowym przedstawionym przez powodów można zgodzić się tylko co do tego, że zgłoszenie reklamacyjne zostało dokonane z naruszeniem terminu określonego w „Ogólnych warunków handlowych” spisanych przez strony w dniu 10 lutego 2012r., którym to dokumentem strony mając na uwadze dyspozycję z art. 558 § 1 i 2 kc dokonały ograniczenia odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady towaru. Natomiast całkowitą winę w opóźnieniu realizacji zamówienia, jak i w jego wykonaniu, a ściślej rzecz ujmując w jego nie wykonaniu w całości - zgodnie z przyjętym zamówieniem, ponoszą wyłącznie powodowie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy przyjął, że skoro pozwany nie dochował terminu do powiadomienia powodów o wadach stosownie do porozumienia łączącego strony, roszczenie powodów o zapłatę reszty wynagrodzenia za wykonane dzieło jest zasadne w świetle art. 627 kc dlatego też dochodzoną pozwem kwotę zasądził od pozwanego na rzecz powodów wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, który zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 637 § 2 kc i art. 563 §1 oraz § 2 kc w związku z art. 638 kc poprzez ich błędne zastosowanie,
2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że strona pozwana spóźniła się z powiadomieniem pełnomocnika strony powodowej o wadach wykonanego dzieła.

Mając na uwadze powyższe pozwany wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania na rzecz strony pozwanej, w tym kosztów postępowania apelacyjnego.

W szczególności pozwany zarzucił, że strona powodowa w chwili wydania dzieła miała wiedzę o wadach dzieła gdyż wydane ono zostało bez metalowych obudów oraz w częściach. Ponadto wynika to z korespondencji e-meilowej z dnia 23 lutego 2012r., w której mowa jest o odbiorze stojaków bez osłon i dociążenia a przy odbiorze towaru okazało się, że tylko 17 skrzyń było zamontowanych i gotowych wraz ze stojakami a reszta była w częściach luzem i wymagała złożenia.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy jak też ocenę prawną dokonaną przez ten Sąd i przyjmuje je za własne.

Główny zarzut apelacji pozwanego opiera się na tym, że zdaniem pozwanego powód wiedział o wadach wykonanych platform – co zdaniem pozwanego zwalniało go z obowiązku notyfikacji stwierdzonych wad.

W szczególności pozwany zarzucił, że powód wiedział o tym, że stojaki nie posiadały obudów, tylko 17 skrzyń było zamontowanych i gotowych wraz ze stojakami, a reszta była w częściach, luzem i wymagała złożenia.

W świetle cytowanego przez Sąd Rejonowy przepisu art. 563 kc przesłanką realizacji roszczeń z tytułu rękojmi jest zachowanie przez kupującego tzw. aktów staranności. Nie ma on wprawdzie z reguły obowiązku zbadania rzeczy wydanej mu przez sprzedawcę, z zastrzeżeniem wyjątków wynikających z art. 563 § 2 kc, jednak ma on zawsze obowiązek zawiadomić sprzedawcę o wadzie pod rygorem utraty roszczeń z tytułu rękojmi (art. 563 kc). Termin wyznaczony na dokonanie zawiadomienia wynosi miesiąc od wykrycia wady, a gdy zbadanie rzeczy jest w stosunkach danego rodzaju przyjęte, miesiąc od czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. Nie da się przy obecnym stanie prawa sformułować uniwersalnych kryteriów co do badania rzeczy w stosunkach danego rodzaju. Zgodzić się trzeba z zapatrywaniem, że w tym zakresie pierwszorzędne znaczenie należy przyznać zdrowemu rozsądkowi, wiedzy, doświadczeniu życiowemu i dbałości o własne sprawy (zob.: W. J. Katner (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2001, s. 111). Wątpliwości, jakie pojawiają się wobec potrzeby lub nie badania rzeczy, powinny być rozstrzygnięte przez ustawowe nałożenie obowiązku badania w odniesieniu do każdego typu stosunków. W tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy podziela uchwalone w orzecznictwie i cytowane przez Sąd Rejonowy stanowisko, że w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą zawiadomienie o wadach nie powinno nastąpić później niż w ciągu 14 dni.

Mając na uwadze powyższe obowiązek zawiadomienia o wadach w świetle obowiązujących przepisów jest konieczny pod rygorem utraty uprawnień z tytułu rękojmi. Obowiązywał także w świetle „Ogólnych warunków handlowych” zawartych przez strony – istniał więc i spoczywał na pozwanym. Z tego obowiązku nic pozwanego nie zwalniało nawet to, że odebrał dzieło bez obudów, w częściach, gdzie tylko 17 skrzyń było zamontowanych. W tym miejscu wymaga podkreślenia, że pozwany w osobie prezesa zarządu zgodził się na odbiór dzieła w takim stanie – co wprost wynikało z meila z 23 lutego 2012r., w którym wyraził on zgodę na odbiór stojaków bez dociążenia i obudów, a następnie w chwili odbioru wyraził zgodę na odbiór przez kierowcę 17 stojaków gotowych w skrzyniach oraz elementy stojaków i skrzyń w ogóle nie złożonych. Pozwany wyraził więc zgodę na odbiór dzieła w określonym stanie. Przy czym nie można z góry założyć jak zarzuca pozwany, że wydanie dzieła w takim stanie jak odebrał pozwany przesądzało o jego wadach, a wręcz przeciwnie. Skoro pozwany odebrał dzieło nie w pełni gotowe tym bardziej winien był sprawdzić stan całego dzieła jak najszybciej a w razie wykrycia wad notyfikować te wady. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego pozwany dokonał sprawdzenia stanu dzieła już w dniu następnym po odbiorze a więc 25 lutego 2012r. Okazało się, że część (kilkanaście) silników w ogóle nie działa, makiety były niestabilne, krowy się chwiały co groziło ich przewróceniem. Brak było obudów silników i kabli, ponownie trzeba było wyklejać trawę na podestach, skrzynie nadal nie były stabilne a także stojaki nie były prawidłowo przykręcone do talerza obrotowego.

Z zestawienia wad wskazanych w piśmie z 27 marca 2012r., nie wynika aby pozwany za wadę uważał wydanie towaru w częściach natomiast na wydanie stojaków bez osłon i obciążeń pozwany sam się zgodził. W piśmie z dnia 27 marca 2012r., w którym pozwany zgłaszał wady, wady te przede wszystkim dotyczyły braku stabilności konstrukcji, wadliwie dobranych elementów montażowych, niechlujnego złożenia stojaków, niewłaściwego sposobu wspawania osi w krzyżaki stojaków, brudne przewody elektryczne niewłaściwie przewiercone otwory w rurkach, brak gwintowania otworów w uchwytych mocujących na osiach platformy, niechlujnie naklejona trawa, ubrudzone 3 obiekty oraz uszkodzone mechanicznie i inne, które możliwe były do stwierdzenia w chwili odbioru dzieła.

Z powyższego wynika, że już w dniu następnym po odbiorze pozwany wiedział o konkretnych wadach dzieła i mógł je zgłosić powodowi zarówno w czasie wynikającym z art. 563 kc jak i w czasie ustalonym przez strony w „Ogólnych warunkach handlowych”.

Zgłoszenie wad dopiero pismem z dnia 27 marca 2012r., spowodowało to, że zgłoszenie reklamacyjne zostało dokonane przez pozwanego z naruszeniem terminu określonego w „Ogólnych warunkach handlowych” przyjętych przez strony.

W tym stanie rzeczy ocena Sądu Rejonowego co do zasadności roszczenia powodów dotyczącego zapłaty reszty wynagrodzenia za wykonane dzieło była prawidłowa.

Mając na uwadze powyższe apelację strony pozwanej oddalono jak bezzasadną na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 w związku z art. 108 § 1 kpc.